



## fr. Kefas OFM

kleryk Wyższego Seminarium Duchownego Antonianum

# J 15, 9-17

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej. Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.

Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».



## ROZMYŚLANIE

Czy może być coś wspanialszego niż dzisiejsze słowa Jezusa skierowane do nas?

Bez żadnej zasługi z naszej strony Bóg sam wybrał nas i umiłował. Wszystkich razem i każdego z nas osobno, miłością niepowtarzalną i jedyną, taką, która nie waha się oddać własne życie, by przynieść życie innym. Bóg staje się naszym przyjacielem, byśmy mogli wejść do Jego rodziny, byśmy tak jak On stali się umiłowanymi Synami Bożymi. Możemy uczestniczyć w Jego życiu, coraz bardziej poznawać Go, wypełniać nasze puste gliniane naczynia Jego nieskończoną i głęboką miłością. Możemy na zawsze zatopić się i zatracić w Jego Najświętszym Sercu.

Jezus kocha nas i stopniowo wprowadza w swoje tajemnice. W coraz ściślejszą bezpośrednią relację, w prawdziwą i autentyczną przyjaźń. W związek, który w niczym nas nie ogranicza, nie krępuje, nie narzuca ściśle określonych norm. Chrystus pozostaje nam bliski pomimo naszych niewierności. Nie odwraca się od nas, gdy Go opuszczamy, zapominamy o Nim, czy wręcz Go zdradzamy.

On pragnie abyśmy w sposób wolny wybrali Jego miłość. Byśmy mogli cieszyć się pełnią radości z przeżywania Bożej przyjaźni. Byśmy w Niego zaszczępieni przynosili obfite owoce powołania, a u kresu naszych dni odziedziczyli wieczne życie.



FRANCISZKAŃSKIE  
DUSZPASTERSTWO  
MŁODZIEŻY I POWOŁAŃ